

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarnia 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—3, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagranicą o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

RESTAURACJA „EUROPA”

Wilno, ul. Dominikańska 1

Od dnia 1-go maja ukaże się na scenie nowy program. Codziennie będą się odbywały popisy pierwszorzędnych sił artystycznych

WYSTĘPUJĄ:

p. Lusia Pragerówna utalentowana
& **Jolly** kupieciska
przebiegła
przybyły z zagranicy wykona tańce akrobacyjne, oraz tancerki parkietowe.

Początek koncertu o godz. 10 wiecz. Początek występów o g. 11,30 w.

Zarząd Spółki Akcyjnej „PAPIER”
w Wilnie

ul. Zawalna 13 tel. 501.

podaje do wiadomości P. T. Odbiorców, że biuro i składy firmy od dnia 1 maja 1930 r. otwarte będą w godzinach od 9-jej rano do godz. 5-jej po poł. bez przerwy obiadowej.

OD ADMINISTRACJI

czas odnowić prenumeratę
na miesiąc M A J.

Popierajcie Polską
Macierz Szkolną

Wileńska 15—5.

Centrolew a sprawa sesji nadzwyczajnej Sejmu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. We wtorek obradował centrolew nad sprawą wniosku o zwolnieniu nadzwyczajnej sesji sejmowej, oraz utworzenia bloku grup centrolewicowych.

Demonstracje bezrobotnych w Łodzi.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W Łodzi doszło we wtorek do zajęć z bezrobotnymi, w czasie których policja dała salwę w powietrze. Poseł komunistyczny, ZarSKI, wyjął rewolwer, lecz został natychmiast aresztowany.

Echa zamachu na gmach poselstwa sowieckiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Komisariat Rządu na m. Warszawę wyznaczył nagrodę w kwocie 5000 zł. za ujęcie sprawców zamachu bombowego. We środę dokonana będzie ponowna wizja śledcza domu przy ul. Poznańskiej Nr. 17.

Nota sowiecka do rządu polskiego.

W sprawie zamachu na gmach poselstwa sowieckiego w Warszawie.

WARSZAWA. 29.4. (Pat.) W dniu 28 b. m. późnym wieczorem poseł ZSSR. w Warszawie p. Antonow-Owsiejko przesłał na ręce min. Zaleskiego następującą notę rządu sowieckiego:
Panie Ministrze! Z polecenia mego rządu mam zaszczyt zakomunikować, co następuje:
26 kwietnia r. b., zawiadzając zbiegowi okoliczności, udało się zapobiec wysadzeniu w powietrze gmachu pełnomocnego przedstawicielstwa ZSSR. w Polsce, skutkiem czego mógł zginąć cały personel.
Rząd związkowy, dopatrując się w powyższym terrorystycznym zamachu próby wywołania poważnych i daleko idących komplikacji w stosunkach między rządem związkowym i Polską, nie może nie zwrócić uwagi rządu polskiego na tę okoliczność, że powyższy zamach terrorystyczny mógł mieć miejsce tylko w warunkach, jakie wytworzone zostały ostatnio na skutek wzmożonej antyradyckiej akcji niektórych kół w Polsce i związanej z niemi pewnej części prasy polskiej. Działalność ta, która zwróciła na siebie uwagę opinii publicznej nietylko w Związku Radzieckim i w Polsce, lecz również i na całym świecie, ma na celu wytworzenie takiej atmosfery, która spowodowałaby zerwanie stosunków polsko-radzieckich i wynikające z tego następstwa. Zamach z dnia 26 kwietnia wskazuje, że akcja ta nie waha się przed użyciem jakichkolwiek środków dla osiągnięcia swych występnych celów, zagrażających pokojowi świata. Rząd związkowy, dążąc niezmiennie do rozwoju i wzmocnienia dobrych sąsiedzkich stosunków z Polską, zmuszony jest stwierdzić, iż wspomniana działalność, pozostająca niewątpliwie również w związku z akcją pewnych międzynarodowych czynników, stwarza olbrzymie niebezpieczeństwo nietylko dla stosunków między ZSSR. i Polską, lecz i dla powszechnego pokoju.

Stwierdzając, że mimo wyżej wymienionych poważnych wypadków, tego rodzaju zamachy są w Polsce wciąż jeszcze możliwe, rząd związkowy uważa za konieczne podkreślić, że na tle wzmożonej działalności kół antyradyckich, zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami, wypadek w dniu 26 kwietnia nabiera wyjątkowego znaczenia i jest jednym z elementów szeroko pomysłanej akcji, zmierzającej do sprokowania konfliktu między Związkiem Radzieckim i Polską. Rząd ZSSR. zaniepokojony stanem stosunków radziecko-polskich, niejednokrotnie zwracał w przeszłości uwagę rządu Rzeczypospolitej Polskiej na konieczność stanowczego ukrócenia występnej działalności elementów awanturniczych w Polsce, dążących systematycznie do zakłócenia pokoju między obu państwami. Groźne ostrzeżenie, jakim jest nieudany terrorystyczny zamach z 26 kwietnia b. r., zmusza rząd związkowy do zwrócenia szczególnej uwagi na niezwykłe niebezpieczeństwo wytworzonej sytuacji i do obarczenia rządu Rzeczypospolitej Polskiej odpowiedzialnością za powzięcie przezeń konkretnych środków, mających na celu likwidację w Polsce niebezpiecznej sytuacji, w warunkach której zachodzą raz po raz wypadki, prowokujące ataki na ZSSR.

Zechce Pan, Panie Ministrze, i t. d.
Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny ZSSR. w Polsce.
(—) Antonow-Owsiejko.

Areszt wybitnego komunisty, kierownika warszawskiego Mopru.
WARSZAWA, 29.4. (Pat.). Policja śledcza aresztowała dzisiaj technika dentyścystyczny Aleksandra Granatę za działalność komunistyczną. Podczas rewizji w

szawskiego oddziału Mopru, „16 pieczęci Mopru, klucz do szyfru, rewolwer, kilkadziesiąt naboju rewolwerowych i naboju karabinowych. Ponadto wpadły w ręce policji listy pisane przez komunistów w więzieniu, w których wymieniono jest nazwiska i adresy. Na podstawie tych danych przeprowadzono wczoraj szereg rewizji, które dały olbrzymi materiał dowodowy. Granata osadzono w więzieniu śledczym przy ul. Dzielnej. Odegrał on poważną rolę w dziejach komunizmu rosyjskiego.

Podróż kanclerza Schobera do Paryża

Głosy prasy francuskiej.

PARYŻ, 29.4. (Pat.) Przybycie do Paryża austriackiego kanclerza Schobera stanowi niewątpliwie poważny wypadek natury politycznej. To też prasa poświęca tej sprawie obszerny komentarz. Mają one na ogół charakter życzliwy dla Austrii, z którą — jak „Ere Nouvelle” zaznacza — Francja ma wszelkie dane być raczej w porozumieniu, niż pozostawać w stosunkach naprężonych. Dziennik oświadcza, że egzystencja Austrii niezbędna jest dla utrzymania równowagi na kontynencie europejskim. Jedyną wytyczną dla Austrii, jak również dla Niemiec, powinno być poszanowanie traktatów. Austrija winna rozwijać się w ramach statutu nakreślonego dla niej i pozostawać w dobrych stosunkach ze swymi sąsiadami. Podróż kanclerza Schobera do Rzymu i do Berlina wywołała w opinii publicznej francuskiej — pismo „l'Homme Libre” — pewien

Oficjalna deklaracja angielska o sytuacji w Indjach.

LONDYN, 29.4. (Pat.) Dzisiaj na posiedzeniu Izby Gmin, przywódcą konserwatystów były premier Baldwin zapytał sekretarza stanu do spraw Indji, Greenwooda, o sytuację obecną w tym dominium. Minister oświadczył, że w chwili obecnej nie może dodać nic innego do sprawozdań, podanych przez prasę, a odpowiadających rzeczywistości sytuacji, która wytworzyła się na tle t. zw. akcji wypowiedzenia posłuszeństwa cywilnego. Siłą jest wiadomość, „obrazująca burzliwą demonstrację tłumów, który wdarł się do sądu pokoju w Karachi. Zachowanie się tłumów zmusiło policję do użycia broni przed przybyciem posiłków. Jednakże porządek i uspokojenie przywrócono tego samego dnia.

W czasie wybuchu wojny był w Szwajcarii, skąd następnie z Leninem i Trockim przyjechał w zapłombowanym wagonie do Rosji. Tam podczas rządów bolszewickich pełnił funkcję w centralnym komitecie partii oraz był mężem zaufania Zinowiewa, a w roku 1919 brał udział w puczu bolszewickim na Łotwie. Do Warszawy przybył w roku 1923. Ostatnio objął on kierownictwo warszawskiego oddziału Mopru i zajmował się agitacją w robotniczych związkach zawodowych.

niepokój wobec nęcących propozycji, jakie kanclerzowi poczyniono w czasie tych wizyt. Będzie on miał dziś i jutro sposobność zadać kłam wszystkim niepokojącym pogłoskom, mogącym wpłynąć niekorzystnie na życzliwy nastrój Francji do jego ojczyzny. Francja — oświadcza — „La Journée Industrielle” — która tyle zdziałała dla utrzymania przy życiu Austrii i dla uczynienia z niej czynnika zdolnego do życia w nowej centralnej Europie, wita z sympacją kanclerza Schobera. Bez wyraźnego i szczerego ujawnienia woli pozostania państwem niezależnym Austrija może tylko liczyć na dowody nakazanej grzecznością sympatii. Powinna ona dowiedzieć jasno, że zmiana na lepsze w obecnej sytuacji Austrii, nie doprowadziłaby do podjęcia na nowo projektu Anschlussu ze wszystkimi jego konsekwencjami.

W dniu 18 kwietnia zdarzyły się podobne demonstracje w Chittagong, a 23 b. m. — w Peshawarze. Akcja w Chittagong kierowały — jak stwierdzono — organizacje anarchistyczne w Bengalu. W Peshawarze przywrócono moc działania poprawek do ustawy karnej, zawieszonych w dniu 1 kwietnia. W Peshawarze aresztowano 11-tu przywódców miejscowego kongresu indyjskiego. Ostatnio donoszą z Madrasu, że w niedzielę uciekła wybuchy w mieście rozruchy i że postawa tłumów zmusiła policję do użycia broni. W dniu 27 b. m. gubernator generalny wprowadził w życie, jako środek tymczasowy, działania niektórych postanowień ustawy o stanie wyjątkowym, zawieszanej w roku 1922. Zarządzenie to minister aprobował.

Z prasy.

Nasz oficjiz o zamachu na poselstwo sowieckie.

Urzędowa „Gazeta Polska” w Nr. 126 wtorowym pisze:

„Jak powszechnie jest wiadomo, zarówno rząd polski jak i całe społeczeństwo polskie pragną normalnych, pokojowych stosunków z Rosją Sowiecką.

I dlatego wykluczamy możliwość, aby zamach ten mógł być dziełem rąk tych czy innych polskich organizacji, nawet najbardziej wrogo usposobionych wobec komunizmu — gdyż to byłoby robotą przeciwko własnemu państwu. Dlatego też z całą stanowczością możemy twierdzić, że nieudany zamach na poselstwo sowieckie był dziełem rąk wrogów państwa polskiego elementów pragnących przysporzyć rządowi polskiemu nowych trudności.

Sprawy muszą być wykryci, sprawa musi być wyswietlona — tego domaga się opinia publiczna i interes państwa.

Jak dalece opinia jest podniecona i zdezorientowana świadczy wystąpienie jednego z najpoważniejszych pism stołecznych, które pozwoliło sobie napisać, że sowieckie poselstwo — to „uczuleni cudzoziemcy” i że należy liczyć się z możliwością inscenizacji zamachu przez same poselstwo lub sfery do niego zbliżone. Takie stanowisko zasługują na jaknajbardziej stanowcze potępienie.

Pismo to zapomina, że Polska jest zbyt wielkim państwem, aby musiała utrzymywać jakiekolwiek stosunki dyplomatyczne wbrew swjej swobodnej woli.

Jeśli Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Sowietami, to tylko i wyłącznie dla tego, że tego chce i że to leży w jej interesie. A jeśli tak, to poselstwo sowieckie winno być szanowane przez polską opinię publiczną i prasę, jak każde inne poselstwo w Polsce.

Trzeba wyróżnić.

Feljetonista „Robotnika” opowiada jak to w Wilnie witano i honorowano p. Świtalskiego.

„Krotko i wesołowo: wielka parada, że choć bierz, kręć i wyswietlaj na ekranie w dodatku filmowym PAT-a.

Sowiety przeciwko wojnie z Polską.

(Tel. od własnego korespondenta).

KRÓLEWIEC, 29.4. Z Moskwy donoszą: „Izwiestja” opublikowały komunikat Centralnego Komitetu partii komunistycznej, zawiadamiający o udzieleniu surowej nagany redakcji organu oficjalnego Związku Młodzieży komunistycznej „Komsomolskaja Prawda” Nr. 95 za wzywanie do wojny z Polską, co nie odpowiada linii politycznej partii komunistycznej.

Protesty z powodu zamachu bombowego.

(Tel. od własnego korespondenta).

KRÓLEWIEC, 29.4. Z Mińska donoszą: W Mińsku i innych miastach białoruskich odbyły się wiece protestacyjne przeciwko zamachowi bombowemu na poselstwo sowieckie w Warszawie. Na wiecach domagano się zadośćuczynienia ze strony rządu polskiego w formie domagania się wysiedlenia wszystkich emigrantów rosyjskich z granic Polski.

STANOWISKO ESTONJI I ŁOTWY NA WYPADK W WOJNY POLSKO-ROSYJSKIEJ.

Sensacyjne wywiady z szefami sztabu gen. estońskiego i lotewskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

KRÓLEWIEC 29.4. Z Tallina donoszą: Szef sztabu generalnego armii estońskiej gen. Tyrwand udzielił wywiadu prasie estońskiej w sprawie stanowiska, jakie zajmą Estonia na wypadek ewentualnej wojny polsko-sowieckiej. Gen. Tyrwand oświadczył: że Estonia natychmiast ogłosiłaby powszechną mobilizację i pułki estońskie niezwłocznie odmaszerowałyby na granicę sowiecką.

KRÓLEWIEC, 29.4. Z Rygi donoszą: Wywiad udzielony w Tallinie przedstawicielom prasy przez szefa sztabu generalnego wywołał w Rydze niesłychaną sensację.

Przedstawiciele prasy lotewskiej udali się niezwłocznie do szefa lotewskiego sztabu generalnego gen. Kaleisa z prośbą o informację jakie stanowisko na wypadek wojny pomiędzy Polską i Rosją sowiecką zajęłaby Łotwa. Gen. Kaleis oświadczył: W chwili obecnej nie widzę realnego niebezpieczeństwa wojny pomiędzy temi państwami. Na wypadek jednak konfliktu Łotwa podobnie jak to oświadczył gen. Tyrwand nie mogłaby pozostać obojętną. W jakiej formie ujawniłyby się postępowanie Łotwy mówić dziś jest rzeczą przedczesną. W każdym razie stanowisko armii lotewskiej zależne byłoby od rozwoju wypadków pomiędzy Polską i Rosją sowiecką.

przedmiotu, obowiązującego przy egzaminach. Senat nie zawiadomił jeszcze petentów o losie ich prośby, podobno jednak ma ona być nieuwzględniona.

Jednocześnie kilka uczonych szwedzkich zwróciło się do uniwersytetu z propozycją założenia katedry języka szwedzkiego, któryby finansowała sama Szwecja. Władze uniwersyteckie nie dały również jeszcze odpowiedzi. (w)

Litewsko-niemiecka konferencja gospodarcza.

Układ handlowy litewsko-niemiecki, zawarty przez rząd Litwy wbrew woli niemal całego społeczeństwa, prawie od chwili zawarcia dowiódł, iż uwzględnia on tylko interesy Niemiec, natomiast nie daje żadnych korzyści Litwie. Okoliczność ta niedawno była powodem ostrej naganki przeciw rządowi w prasie opozycyjnej. Obecnie w najbliższej przyszłości w Kownie zostanie zwołana litewsko-niemiecka konferencja gospodarcza, na której między inn. zostanie wyjaśniony szereg kwestji, pozostających w związku z układem handlowym. (w)

Jeszcze w sprawie taryf kolejowych.

Z kół fachowych otrzymaliśmy pismo treści następującej:

W związku z pismem Dyrekcji PKP w Wilnie, zamieszczonym w Nr. 94 „Dziennika Wileńskiego” z dnia 24 kwietnia, należy zaznaczyć że dziwnym jest, iż Dyrekcja, będąc w stanie przyjmować miesięcznie 10.500 wagonów, uznala za potrzebne ograniczyć przyjęcie ładunków na platformach, nie zdając sobie sprawy z tego, że każdy niewtajemniczony w „arkanie” kolejowej, konstatuje jedynie fakt, o ile ograniczenie jest, to znaczy, że trudności są; czy zaś takowe dotyczą platform, czy krytych, to temu wszystko jedno.

Ze Dyrekcja kolejowa nie posiada danych o skierowaniu, z pominięciem Polski, 10.000 wagonów papierówki, jest bardzo źle, gdyż sprawa przewozów powinna interesować przede wszystkim instytucję, która tem się zajmuje, czyli Dyrekcję kolejową, a tem bardziej, że Dyrekcja posiada cały aparat w postaci Wydziału Handlowo-Przewozowego, którego obowiązkiem jest badanie ekonomiczne.

Ruch wydawniczy.

Małachowska Mira. Poradnik dla samouków. Wydawnictwo Polskiej Macierzy Szkolnej.

Cenna ta książeczka, orientująca ogół w działalności Poradni, popularyzuje razem zagadnienie samouctwa. Wybrane z kilkunastu korespondencji listy, odzwierciedlają, mniej więcej wierne, najbardziej charakterystyczne potrzeby ogółu samouków, ich niezaspokojone pragnienia, podsypane głodem wiedzy i życia.

Rodziałły poświęcone znaczeniu książki w samouctwie, umiędzynarodowieniu, sprawozdaniu postępu w samouctwie, pracy samouctwa, wykształceniu ogólnemu i specjalizacji, mają praktyczną wartość dla szerokiego zastępu samouków, garnących się do nauki.

Książkę uzupełniają informacje w sprawie egzaminów dla samouków.

Sensacyjne wywiady.

W numerze dzisiejszym zamieszczamy w skrócie telegraficznym naszego korespondenta dwa niezmiernie ciekawe wywiady z szefem sztabu gen. estońskiego oraz lotewskiego na temat: jakie stanowisko zajęły by obydwie państwa na wypadek wojny polsko-sowieckiej.

Szef sztabu lotewskiego dyplomatycznie zaznacza, że w chwili obecnej nie widzi realnego niebezpieczeństwa, dodaje jednak, że w razie wojny Łotwa „nie mogłaby pozostać obojętną”. Bardziej kategorię wypowiedział szef sztabu estońskiego, który zapowiada (na wypadek wojny) natychmiastową mobilizację oraz koncentrację wojsk estońskich na granicy estońsko-sowieckiej.

Trzeba sobie jasno uprzytomnić istotną treść obydwu enuncjacji: o jakimś sojuszu wojskowym z Polską, o współdziałaniu armii lotewskiej i estońskiej z Polską, niema tam ani słowa. Obydwaj szefowie stwierdzają jedynie, że na wypadek wojny, Łotwa i Estonia nie mogłyby pozostać obojętne, musiałyby poczynić pewne zarządzenia wojskowe — a to dla obrony nienaruszalności własnych terytoriów.

Jest to zupełnie zrozumiałe, każde inne państwo musiało by samo uczynić, każdy dowódca sił zbrojnych powiedziałby to samo, co wyrazili szefowie sztabów estońskiego i lotewskiego.

Sensacyjność obydwu wywiadów nie na tem polega, co powiedzieli szefowie, ale na tem, że w ogóle odbyły się takie wywiady, że możliwość wojny polsko-sowieckiej u sąsiadów naszych poważnie brana jest pod uwagę.

Jest to jeden jeszcze dowód niezbity, że istnieją jakieś podziemne siły, które pracują nad tem by Polskę wbrew jej oczywistej woli wplątać w jakąś awanturę wojenną.

Wskazujemy wykluczamy całkowicie możliwość takiej wojny, to przecie stwierdzić musimy, że same pogłoski o niej szerzone celowo, zwłaszcza za granicą, najfatalniej odbić się muszą na życiu gospodarczym nie tylko w Polsce ale w ogóle na wschodzie Europy.

W interesie tedy nie tylko naszym, lecz i naszych sąsiadów jest wyjaśnienie tej sprawy i uspokojenie.

Wielką zasługą Dmowskiego było wyprowadzenie na światło dzienne tego, co przedtem kryło się w mroku podziemi. Wystąpienie Dmowskiego spowodowało oficjalny wywiad min. spraw zagranicznych p. Zaleskiego. Wywiad ten powinien być niewątpliwie wpłynąć uspokajająco, gdyby nie to, że w ślad za nim zdarzył się zamach na poselstwo sowieckie, który nowe wprowadził zanepokojenie i dostarczył obfitego żeru dla wszelkiego rodzaju plotkarzy.

Sam przez się zamach ten nie był znowu niczym tak nadzwyczajnym: nie naszą winą jest, że bolszewicy posiadają tyle wrogów. Zamachy na przedstawicieli Sowietów zdarzały się nie tylko u nas: dość wspomnieć śmiertelny zamach Konradiego w Szwajcarii, ostatnio zaś w Izbie angielskiej mowa była o jakichś tajnych machinacjach emigracji rosyjskiej przeciwko poselstwu sowieckiemu w Londynie.

Jednakże wszystkie tamte wypadki nie pociągnęły za sobą jakichś głębszych konsekwencji politycznych — jedynie gdy chodzi o Polskę, rozdmuchuje się sprawę do niemożliwych rozmiarów. Jest to jeden jeszcze dowód, że komuś zależy bardzo na bardzo na tem, by doprowadzić do zaognienia stosunków polsko-sowieckich, a w rezultacie, być może, do katastrofy.

Rzecz znamienna, że prasa berlińska, ogłaszając notę sowiecką (którą podajemy w nr-ze dzisiejszym w brzmieniu dosłownym) zupełnie tendencyjnie, wymienia jakieś rzekome warunki, których nota, utrzymana zresztą w tonie dość spokojnym, bynajmniej nie zawiera. Jest to robota intrygancka, celem utrudnienia porozumienia między Polską a Sowietami.

Naszym zdaniem, do uspo-

W jaki sposób biskup Łoziński «porzucił» djecezję mińską.

„Przedświt” postawił J.E. Biskupowi Łozińskiemu zarzut, że „porzucił” swoją djecezję mińską, w obawie, aby go nie spotkał los Ciepłaków, Budkiewiczów, etc. Jak dalekim jest od prawdy ten zarzut wykaże kilka następujących dat i faktów z pobytu i akcji tego wielkiego Pasterza i zarazem patrioty w Mińsku, gdzie w spełnianiu swoich obowiązków nie znalazł i nie zna żadnego strachu, stojąc niewzruszenie na stanowisku wskazanym mu przez Kościół i miłość Ojczyzny polskiej.

Poraz pierwszy biskup Łoziński przybył do Mińska w r. 1905, w charakterze proboszcza katedralnego, a więc w czasie, gdy srożył się tam znany polakożerca Kurlów, autor głośnej masakry tłumów, zebranych przed dworcem w dniu ogłoszenia konstytucji październikowej. Ks. Łoziński odrazu przyjął bardzo żywy udział w mińskim życiu społecznym, pracując bardzo intensywnie na gruncie katolickim i polskim, co w owym czasie bynajmniej bezpiecznie nie było wobec skoncentrowania właśnie w Mińsku najsilniejszej akcji reakcjonistów rosyjskich.

Djecezja mińska skasowana po r. 63, była oddawna terenem najdzikszych eksperymentów w dziedzinie prześladowania katolickiego i polskiego, co nosiło klasyczną nazwę „polsko-jezuickiej propagandy”. To też, kiedy ks. Łoziński po raz drugi zjechał do Mińska w r. 1918, w czasie okupacji niemieckiej już jako biskup odrodzonej djecezji, zastał grunt zachwaszczony niemożliwie i zabrał się z całą energią do jego oczyszczenia. Niemcy jednak w grudniu tego samego roku wycofali się, oddając nas w ręce bolszewików.

Rozpoczął się wtedy masowa ucieczka przedewszystkiem tych, którzy w czasach spokojnych stale wyciągali ręce po zaszczyty, po stanowiska prezesów, dyrektorów, kierowników, etc. Na miejscu zostało jednak sporo innych ludzi, mianowicie takich, którzy, pracując nie dla zaszczytów, lub korzyści osobistych, nie chcieli opuścić całej masy płacówce, jakie czasy wojny pozwoliły pozakładać. Pozostał przedewszystkiem ks. Biskup Łoziński, który pozatem został powołany na prezesa wielce niebezpiecznej, konspiracyjnej „Rady Okręgowej” mińskiej, której zadaniem było kierownictwo polskimi sprawami aż do przybycia odsieczy, na którą rachowaliśmy każdej chwili. Tymczasem zaczął się terror, wzrastający szybko i dotykający w pierwszym rzędzie duchowieństwo. Bp. Łoziński nakazywał księżom bardziej „skompromitowanym” w oczach bolszewików bądź to całkowicie wyjechać, bądź ukrywać się gdzieś w pobliżu, sam natomiast pozostawał na stanowisku i dopiero wtedy uległ perswazjom otoczenia, gdy

został zapewniony, że zostanie uwolniony i tym sposobem w działalności swej unieruchomiony. Tymczasem, ukrywając się pod Mińskiem, miał wszelką możliwość za pośrednictwem zaufanych ludzi kierować sprawami w dalszym ciągu. Pomimo to, Biskup bezustannie denerwował się tem swoim względem zresztą bezpiecznym, gdy inni wystawieni byli na rozmaite, groźne niespodzianki i trzeba było nieraz ogromnych wysiłków, aby go utrzymać w ukryciu.

Armia polska przybyła do Mińska w dn. 8 sierpnia 1919 r. Biskup znowu rozpoczął swą owocną działalność, nie tylko w Kościele, ale i w szeregu innych akcji społecznych, organizacyjnych, oświatowych, etc. Predko jednak nastąpiła ostateczna tragiczna likwidacja całej tej polskiej i katolickiej pracy na terenie znacznej części Mińszczyzny. W lipcu r. 1920 bolszewicy naparli całą siłą na Mińsk — siły nasze były zbyt słabe — nakazano ewakuację. Hordy bolszewickie były tuż, tuż, a całe zastępy Polaków musiały uchodzić i to bardzo pośpiesznie, gdyż, na razie przynajmniej pozostanie ich było absolutnie bezowocnym narażeniem się na pewną śmierć. Najbardziej zaś ze wszystkich zagrożonym był Biskup. Pomimo to, pracując niezmiernie, aby jaknajwiększą liczbę ludzi dało się uratować — błaganem, powagą swą i bezgranicznym poświęceniem zdołał Biskup skłonić bolszewiczka już a przynajmniej obowiązującą się zemsty bolszewików służbę kolejową do zestawienia w ostatniej chwili jeszcze jednego pociągu, dzięki czemu jeszcze kilkadziesiąt ludzi uszło śmierci, a w najlepszym razie więzienia. Ale gdy pociąg odjechał i uchodził na kolanach błagał Biskupa Łozińskiego, aby z nimi odjechał, ten, powtarzając wielki pasterz odrzucił propozycję i tylko, pobłogosławił odjeżdżających, zaintonował „Boże coś Polskę” i... pozostał. Nie uważał za możliwe opuszczać djecezji, w której zostało jeszcze tylu jego djecezan. Pozostał, zdając sobie najdokładniej sprawę z następstw, które go nie ominęły. Został bowiem wkrótce uwieziony razem z obecnym sufraganiem wileńskim, a wtedy pralatem i administratorem djecezji wileńskiej ks. Michalkiewiczem, który także pozostał świadomy swego czynu.

Dzięki znajdowaniu się w rękach Rządu polskiego pewnej liczby komunistów, obaj biskupi zostali po długich miesiącach ciężkiego więzienia odesłani do Polski. Na piersiach biskupa Łozińskiego zawisł wtedy order Orła Białego, jako najbardziej zasłużona nagroda za jego działalność i męstwo!

Oto, w jaki sposób J. E. biskup Zygmunt Łoziński „porzucił” swą djecezję, czego setki i tysiące ludzi było świadkami...
Wł. Dworzaczek.

Cyfrę obchodzącą polskie rzemiosło. Jedną z charakterystycznych cech organizacji żydowskich jest wstrzeźliwość w chwalebnym ich swoim siłami. Żydzi starają się przedstawić się nazewną jako słabi, biedni, pokrzywdzeni na każdym kroku. Znamy jeden tylko wyjątek, gdy chodzi o liczbę globalną żydów. Podkreślają oni chętnie, ilu ich zamieszkuje dane kraje, a już szczególnie chwają się swoimi milionami współwyznawców, osiadłych w Polsce. Wszelkie jednak cyfry, dotyczące ich stanu posiadania, organizacji, podziału na warstwy, są skrajnie ukrywane, bo im z tem z różnych przyczyn wygodnie.

Cenną usługę oddało nam — zapewne mimowoli — pismo „Sprawy Narodowociościowe” publikując art. G. Bornsteina p. t. „Żydowskie organizacje gospodarcze w Polsce”. Czytamy tam, że rzemiosło żydowskie w Polsce posiada 594 miejscowościach swoje organizacje, obejmujące potężną cyfrę 130 tys. członków. Aby uświadomić sobie, jak szeroko sięgała objęła rzemiosło żydowskie, wystarczy przytoczyć, że 46 organizacji ma swoje siedziby w miejscowościach, gdzie liczba żydów nie przekracza 500 głów.

Nie omieszkał p. Bornstein z triumfem przytem podkreślić, że liczba związków rzemieślniczych niez żydowskich liczy jedynie 222 koła, czyli że na 10 kół żydowskich przypada niespełna 4 koła niez żydowskie.

Przybyło zapewne więcej kół niez żydowskich, niż żydowskich, chociażby dlatego, że żydzi właściwie nie mają już gdzie nowych kół zakładać. Obecnie mogą je jedynie ulepszyć, ściślej spajając, werbować nielicznych, którzy jeszcze nie należą do organizacji, a co — możemy być tego pewni — robią niemiernie intensywnie, jak poprzednio budowali sieć organizacyjną.

Jakże skromnie przedstawia się wobec tego stan posiadania organizacji rzemieślniczych niez żydowskich, obejmującej 222 koła, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że koła żydowskie w cyfrze 594 obejmują tylko miejscowości b. zaboru rosyjskiego i austriackiego, a owe 222 kół niez żydowskich, obejmuje również i b. zabor pruski, gdzie żydzi swych organizacji nie posiadają, a gdzie rzemiosło chrześcijańskie jest bezsprzecznie najlepiej zorganizowane.

Nie mniemy się z prawdą, jeżeli powiemy, że połowa organizacji rzemieślniczych niez żydowskich przypada na b. zabor pruski, czyli że w tamtych dwóch b. zaborach na 5 organizacji rzemieślniczych żydowskich przypadała we wrześniu 1928 zaledwie jedna organizacja rzemieślnicza chrześcijańska.

Tak przedstawia się stosunek organizacji, przytem podkreślić musimy, że cyfry powyżej przytoczone nie odnoszą się do organizacji oficjalnych rzemiosła, to znaczy do cechów, których według ostatniej statystyki było 2377, lecz do wszystkich rodza-

związków i stowarzyszeń ogólnorzemieślniczych. Przyjrzyjmy się, jak przedstawia się stosunek liczby rzemiosła chrześcijańskiego do żydowskiego? Nie rozporządzamy niestety dotąd ścisłą statystyką. Dostarczy nam jej dopiero przyszły spis ludności. Narazie obliczenie oprzeć musimy na niekompletnej rejestracji rzemieślników.

Otóż dane z roku ubiegłego, na których oprzeć się możemy, mówią o 306.930 warsztatów z 848.090 pracownikami. Przyjmując musimy, że jakieś 25 proc. rzemieślników nie jest jeszcze objętych tą statystyką, co by dało w sumie niewiele więcej nad 380 tys. samodzielnych warsztatów rzemieślniczych w Polsce, zatrudniających około 1,050 tysięcy ludzi.

Jeżeli z tego odliczymy najmniej 20 proc. Żydów (76 tys. warsztatów) i jakieś 10 proc. na inne mniejszości (38 tys. warsztatów), to na rzemiosło polskie przypadnie 266 tys. samodzielnych warsztatów. Jednak, gdy mówimy o organizacjach rzemieślniczych, względnie — gdy zastanawiamy się nad ilością ludzi, którzy do tych organizacji należą, należąc mogą lub należąc powinni, biorąc pod uwagę rzemiosło polskie, musimy uwzględnić, że posiadamy wśród owych 266 tys. samodzielnych warsztatów spory zastęp rzemieślników, którzy jako zamieszkalni po wsiach przechylają się będą zawsze do organizacji klasowych włościan, ponieważ rzemiosło nie jest całkowitym źródłem ich dochodu. Oprócz bowiem rzemiosła uprawiają oni rolę, z której również żyją. Dalej spory zastęp rzemieślników pracuje w majątkach ziemskich na tak zwanej ordynarij (deputat) a ci również nie poczuwają się do łączności z rzemiosłem miejskiem. Na takich to rzemieślników wiejskich i małomiasteczkowych odliczyć musimy najmniej jakieś 20 proc., czyli, że na rzemiosło polskie, które powinno skupić się w organizacjach rzemieślniczych, pozostanie 200 tys. samodzielnych warsztatów z 600 tys. pracownikami.

W szeregu organizacji znaleźć się mogą jedynie ludzie dorobki, odliczymy więc z kolei uczniów (40 proc. — 240 tysięcy), czyli zostanie nam: właściciele warsztatów 200 tys., czeladników 360 tys., razem dorosłych 560 tys. Polaków - rzemieślników, którzy w najlepszym razie mogą wchodzić w rachubę jako członkowie polskich organizacji rzemieślniczych.

Podobnym sposobem obliczamy żydów, z tą różnicą, że zamiast odliczania na rzemiosło wiejskie odliczamy takich, którzy głównie trudnią się handlem, a rzemiosło wykonują ubocznie, choćby ze względu na tańsze świadectwa przemysłowe. Dojdziemy więc do cyfry Żydów - rzemieślników, mogących należeć do ich organizacji rzemieślniczych, niewiele większej nad 150 tys.

Cyfrę podane przez G. Bornsteina, jako pokrywając się na ogół z naszym wyliczeniem, wskazują, że rzemiosło żydowskie jest już zorganizowane w 87 proc., a przedewszystkiem wskazują jeszcze i na to, że organizacje rzemieślnicze żydowskie objęły nie tylko właścicieli warsztatów, ale również prawie całą czeladź.

Wymowa tych cyfr jest aż nadto dobitna, to też zapamiętać je sobie winno rzemiosło polskie, no i... wyciągnąć z nich odpowiedzialną naukę.

Jeszcze o «Rolniku» w Święcicach.

Sprawa ujawnionych nadużyć w święciańskim „Rolniku” nie przestaje budzić zainteresowanie zarówno w samych Święcicach, a także w powiecie, bo prócz samego faktu nadużyć zacieka każdego rola w tej sprawie szeregu dygnitarzy powiatowych z starostą Mydlarzem na czele.

W związku z zamieszczoną przez nas w tej sprawie korespondencją otrzymaliśmy aż dwa sprostowania.

Jedno podpisane przez urzędnika Sejmiku p. Krasickiego, który twierdzi, iż p. Kowalczyk nie jest członkiem Bebe, a także oświadcza, iż na „zebraniu informacyjnym p. posła Komarnickiego nie występował w obronie „Rolnika”. Drugie sprostowanie wystosował do nas inny urzędnik święciański, występujący w roli wice prezesa Rady Nadzorczej „Rolnika”, a mianowicie agronom powiatowy, p. M. Kuryłło.

Z drugiego sprostowania, nader długiego, dowiedzieliśmy się jednej konkretnej rzeczy, a mian-



Do nabycia we wszystkich aptekach. — Szukać w oryginalnym opakowaniu „Boyer”.

nowicie, że odpowiedzialność udziałowców jest 5-ciookrotna, a nie nieograniczona, jak to istotnie błędnie podaliśmy. Pozatem spotykamy tam twierdzenie, iż: „nieprawdą jest, że kierownictwo „Rolnika” dopuściło do zaprotęstowania swych weksli na sumę około 30.000 zł.—natomiast prawdą jest, że zostały zaprotęstowane przez Państwowy Bank Rolny weksle Spółdzielni (czyli „Rolnika”—przyp. redakcji) za sprostowane nawozy sztuczne i t. p.”. Albo w innym miejscu twierdzi się, iż „nieprawdą jest, że lekko-myślnie udzielono „Rolnikowi” gwarancji Sejmiku na kilkadziesiąt tysięcy” — by kilka wierszy dalej stwierdzić, że „Sejmik święciański pod przewodnictwem p. starosty Stefana Mydlarza uchwalił gwarancję do 100.000 zł. dla „Rolnika” i t. d. i t. d. tak, że w końcu sprostowania p. agronoma powiatowego niczego nie prostując w gruncie rzeczy potwierdzając nasze zarzuty co do odpowiedzialności starosty Mydlarza za gospodarke „Rolnika”, którego Radzie Nadzorczej właśnie p. starosta Mydlarz przewodniczy.

P. Mydlarz i jego obrońcy tłumaczą się tem, że jakoby zwolniano walnego zebrania domagali się osoby nie należące do spółdzielni.

Nie mieliśmy jeszcze możliwości sprawdzić, czy istotnie z posteru 11-u osób, które podpisały pismo o zwolnieniu walnego zebrania nie było przynajmniej 7-ii członków spółdzielni (co stanowiłoby w myśl statutu 10-ą część członków niezbędną do zgłoszenia prawomocnego wniosku, bo rolnik liczył wówczas 78 członków), w każdym jednakże razie sam fakt wystosowania takiego pisma, a następnie drugiego do Związku Rewizyjnego, gdzie niedwuznacznie wskazywano na bardzo poważne i niepokojące objawy w gospodarce „Rolnika”, musiały zwrócić uwagę p. Mydlarza jako prezesa Rady Nadzorczej no i starosty powiatu.

Niestety, p. Mydlarz nie reagował nawet wtedy, gdy poczęły napływać całkiem wyraźne skargi na oszustwa popełniane przez kierownika „Rolnika”, p. Kowalczyka.

Zamiast zabrać się niezwłocznie do uporządkowania stosunków w „Rolniku”, p. Mydlarz przeprowadzał dochodzenia dla ustalenia tego, kto się ośmielił pisać pokrzywdzonym podanie.

Tak właśnie było z podaniem Konstatego Juchniewicza, które wpłynęło do Starostwa w grudniu 1929 r., a więc przed 6-ciu blisko miesiącami.

Podobno inspekcja powiatu święciańskiego, dokonana onegdaj przez p. wojewodę Raczkiewicza, pozostaje w ścisłym stosunku ze sprawą „Rolnika” i starosty Mydlarza, więc zapytajmy, czy p. wojewoda, o tym, niezmiernie charakterystycznym szczegółem, poinformowano?

Podanie owego Juchniewicza posiadamy w odpisie i w każdej chwili gotowi jesteśmy doręczyć je p. wojewodzie.

W końcu o stosunku p. Kowalczyka do sanacji. W artykule naszym z dnia 18 b. m. bynajmniej nie twierdziłmy, że p. Kowalczyk jest członkiem Bebe, niepotrzebnie więc p. Krasicki, tak się zdenerwował, że aż wystąpił ze „sprostowaniem”.

Myśmy twierdzili i nadal twierdzimy, że Kowalczyk przedzierzgał się w okresie wyborów w 1928-ym roku w sanatora i że z bebeczami łączył go bardzo zażyły stosunek, czego dowodem łączna z p. Krasickim akcja na terenie walnego zebrania kasy spółdzielczej.



Do nabycia we wszystkich aptekach. — Szukać w oryginalnym opakowaniu „Boyer”.

Pod znakiem „oszczędności”. Niedawno zamieściliśmy okólnik min. spraw wewnętrznych pouczający samorządy o potrzebie oszczędności, przytem szczególnie uwagę zwrócono na kosztowne podróże urzędowe. Nie wątpiliśmy każdy, że przecztał ten okólnik przyklasną p. ministrowi radośnie.

Alle okazuje się, że łatwiej wydać drugiemu polecenie, aby był oszczędnym, niż wskazać mu drogę dobrym przykładem. Jako ilustrację do tego należy przytoczyć inne rozporządzenie Rady Ministrów, zmieniające dotychczasową taryfę należącą za podróże służbowe, delegacje i przeniesienia, odbywane przez urzędników poza granicami państwa.

Dotychczas obowiązywało pod tym względem rozporządzenie z 11 lipca 1927 roku, w którym djety dla urzędników, wyjeżdżających służbowo zagranicę wynosiły od 2 do 13 dolarów amerykańskich i to tylko w podrózach do innych części świata; dla podróży do państw europejskich była taryfa znacznie niższa.

Obecnie, widocznie pod wpływem „ducha oszczędności” nastąpiła wielka zmiana. Oto dla prezesa Rady ministrów, marszałka Polski i ministrów ustanowiono **dzienną djetę na —50 dolarów** amer., niezależnie od miejsca podróży.

Na polską naszą walutę wynosi to przeszło 440 złotych dziennie.

Innym urzędnikom, od ministra w dół podwyższono djetki nie o 400%, ale o 30%—50%.

Alle nie koniec na tem. Przy wyjazdach na konferencje międzynarodowe do Genewy dochodzi jeszcze dodatek reprezentacyjny w wysokości 70% zasadniczej djety. O „reprezentacyjności” danej podróży orzeka wyłącznie pan minister spraw zagranicznych.

A już koroną nowego kursu oszczędnościowego jest przepis, który mówi, że przy wyjazdach na konferencje międzynarodowe do innych krajów (poza Szwajcarię) może być przyznany do djet procentowy dodatek. Wysokość tego dodatku określa ministerstwo skarbu na wniosek ministra spraw zagranicznych, „stosownie do zachodzącej potrzeby”.

Czy to rozporządzenie podziela zachęcająco na akcję oszczędnościową podwalnych urzędników i samorządów — to wielkie pytanie.

Nakoniec pytanie: Wysoki rządzie, kto to będzie płacił za te „radosne podróże”?

Z sali sądowej. Niesumienny pracownik skazany za kradzież i fałszerstwo na szkodę swego chlebodawcy. W firmie budowlanej „Dzwigar” prowadzonej przez inż. Józefa Piotrowicza zatrudniony był niejaki Klemens Janulewicz, który, jak się okazało, w podstępny sposób nadużywał zaufania swego chlebodawcy.

Na początku ub. r. inż. Piotrowiczowi zginął weksel wystawiony na 300 zł., nikt jednak nie podejrzewał, że stało się to za sprawą Janulewicza.

Dopiero po pewnym czasie wyszło na jaw, że Janulewicz biorąc ubranie w firmie „Raizin” zapłacił za nie wekslami po 50 zł. ze sfalszowanym podpisem inż. Piotrowicza jako żyranta. Ażby podpisał więcej wrażenie, pomysłowo Janulewicz zaopatrzyl ten podrobiony podpis pieczęcią firmową „Dzwigar”.

Falszerstwo to wyszło niebawem na jaw i wówczas to okazało się, iż Janulewicz skradł również i weksel zaginiony poprzednio.

Zdemaskowanego Janulewicza pociągnięto do odpowiedzialności karnej i wczoraj stanął on przed Sądem Okręgowym.

Po przeprowadzeniu śledztwa, Sąd, pod przewodnictwem wiceprezesa p. M. Kaduszkiewicza, uznał Janulewicza za winnego dokonania obu czynów, inkryminowanych mu, i skazał na łączną karę zamknięcia w domu poprawy przez 4 lata.

Przeciwko temuż Janulewiczowi również wczoraj toczyła się przed tymże sądem sprawa o uprawnienie szpiegostwa na rzecz Rosji sowieckiej.

W wyniku przewodu sądowego, Sąd, dla braku dostatecznych dowodów winy, wyniósł wyrok niewinniający Janulewicza.

Kos.

Święciany.

Sprawy miejskie.

Zamiast góry Zamkowej oświetlona będzie na 3 maja góra Trzykrzyska.

W dniu święta Narodowego, Magistrat urządził cały szereg zabaw dla dzieci.

Nowy skwer miejski. W najbliższych dniach zostanie oddany do użytku publiczny nowy skwer miejski przy kościele Franciszkańskim.

Zapowiedź ścinania drzew. W dniu 30 b. m. Magistrat m. Wilna przystąpi w ogrodzie Bernardyńskim do ścinania kilku starych i spróchniałych drzew.

Niefortunna inowacja. Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu m. Wilna omawiana była sprawa centralizowania wszystkich miejskich biur meldunkowych.

P. Czyż urzędują na własną rękę święto socjalistyczne. Z rozporządzenia wiceprezydenta W. Czyży, robotnicy, zatrudnieni przy miejskich robotach wodociągowych.

Sprawy administracyjne. Nie wolno zrywać ogłoszeń urzędowych. Wileńskie Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości, że za uszkodzenie wszelkiego rodzaju ogłoszeń urzędowych.

Delegacja Izby Rzemieślniczej w p. Wojewody. W dniu 29 bm. Pan Wojewoda Wileński przyjął reprezentantów Izby Rzemieślniczej w Wilnie pp. Prezydenta Izby Władysława Szumana.

O typ mąki żytniej. Władze administracyjne zwracają uwagę, iż młynarze z Wilna i powińcy korzystając z obecnego liberalniejszego traktowania sprawy przemiału żyta.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy sanitarne. Posiedzenie Wileńskiego Komitetu szczepli ochronnych przeciwgruźliczych metodą Calmette'a odbędzie się dn. 2 b. m.

Lustracja sanitarne. Funkcjonariusze zakładu badania żywności dokonali w dniu wczorajszym na terenie rynków wileńskich lustracji artykułów spożywczych przywiezionych na targ przez włościan.

Sprawy szkolne.

Zarząd Centralny Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. zwołał na dorocznym zwraca się do Sz. Nauczycielstwa z uprzejmą prośbą o łaskawe poparcie kwesty Daru Narodowego w dn. 3 go Maja.

Handel i przemysł. Komisje egzaminacyjne mistrzowskie i czeladnicze. Przesłane przez Zarząd Izby Rzemieślniczej w Wilnie do Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego regulaminy Komisji Egzaminacyjnych Człedniczych i Mistrzowskich.

Dziś 99 Środa Literacka w lokalu Związku Literatów o godz. 8 wiecz. Poświęcona będzie nowinom z Paryża.

Posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego odbędzie się w środę dn. 30 b. m. o godz. 8 w lokalu własnym (Zamkowa 24).

Zarząd związku właścicieli średnich i drobnych nieruchomości m. Wilna i województwa wileńskiego podaje do wiadomości, iż Sekretarjat tegoż Związku pośredniczy w sprawach wynajęcia lokali i sprzedaży domów.

Lustracja instytucji opiekuńczych. W związku z zakończeniem roku budżetowego 1929-30 rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych.

Posiedzenie Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza odbędzie się w czwartek dnia 1 b. m. o godz. 7 i pół w gmachu Sądowym na Łukiszkach.

Teatr; muzyka i sztuka. Teatry miejskie w Wilnie. Teatr Miejski na Pohulance. Dział próżni dramatycznej sztuka Brucknera "Przeziębienie".

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.



DLA OSÓB z CERA POLYSKIJĄCA SKŁONNA DO WĄGRÓW MYDŁO ALKALICZNE KARPINSKIEGO

Świeżość cery a choroby wewnętrzne. Doświadczeni lekarze, specjaliści chorób skórnych, przekonali się niejednokrotnie, że wszystko co się na ludzkiej skórze dzieje w postaci przyszczyków.

Z życia stowarzyszeń. Zebranie Wydziału III Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie się 30 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w Seminarjum histor. (Zamkowa 11).

Dziś 99 Środa Literacka w lokalu Związku Literatów o godz. 8 wiecz. Poświęcona będzie nowinom z Paryża.

Posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego odbędzie się w środę dn. 30 b. m. o godz. 8 w lokalu własnym (Zamkowa 24).

Zarząd związku właścicieli średnich i drobnych nieruchomości m. Wilna i województwa wileńskiego podaje do wiadomości, iż Sekretarjat tegoż Związku pośredniczy w sprawach wynajęcia lokali i sprzedaży domów.

Lustracja instytucji opiekuńczych. W związku z zakończeniem roku budżetowego 1929-30 rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych.

Posiedzenie Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza odbędzie się w czwartek dnia 1 b. m. o godz. 7 i pół w gmachu Sądowym na Łukiszkach.

Teatr; muzyka i sztuka. Teatry miejskie w Wilnie. Teatr Miejski na Pohulance. Dział próżni dramatycznej sztuka Brucknera "Przeziębienie".

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

NADESLANE.

Świeżość cery a choroby wewnętrzne. Doświadczeni lekarze, specjaliści chorób skórnych, przekonali się niejednokrotnie, że wszystko co się na ludzkiej skórze dzieje w postaci przyszczyków.

Z życia stowarzyszeń. Zebranie Wydziału III Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie się 30 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w Seminarjum histor. (Zamkowa 11).

Dziś 99 Środa Literacka w lokalu Związku Literatów o godz. 8 wiecz. Poświęcona będzie nowinom z Paryża.

Posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego odbędzie się w środę dn. 30 b. m. o godz. 8 w lokalu własnym (Zamkowa 24).

Zarząd związku właścicieli średnich i drobnych nieruchomości m. Wilna i województwa wileńskiego podaje do wiadomości, iż Sekretarjat tegoż Związku pośredniczy w sprawach wynajęcia lokali i sprzedaży domów.

Lustracja instytucji opiekuńczych. W związku z zakończeniem roku budżetowego 1929-30 rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych.

Posiedzenie Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza odbędzie się w czwartek dnia 1 b. m. o godz. 7 i pół w gmachu Sądowym na Łukiszkach.

Teatr; muzyka i sztuka. Teatry miejskie w Wilnie. Teatr Miejski na Pohulance. Dział próżni dramatycznej sztuka Brucknera "Przeziębienie".

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.

Teatr Miejski w "Lutni". Dział W. Smółskiego "Błędny bokser". Występy Malickiej i Sawana. Znakomici artyści słynni bohaterzy ekranu polskiego.



Nieprawdą jest, że byłem usunięty ze stanowiska sekretarza Komitetu budowy pomnika Dzieciocielecia Niepodległości w Oranach.

Prawdą jest, że usunięto mnie ze stanowiska członka gminnej komisji sanitarno-porządkowej, na podstawie jednostronnego dochodzenia przez władze administracyjne, pow. wileńsko-trockie.

Prawdą jest, że miałem sprawę sądową z p. Nosewiczem, z której zostałem uniewinniony przez sądy: Grodzki Okręgowy. Natomiast niewiadomym mi jest, że zostałem ukarany miesięcznym aresztem.

Prawdą jest, że miałem sprawę sądową o kradzież siatki. Sąd rozpatrując sprawę uniewinnił mnie. Sprawa o siatkę wszczęta była na doniesienie anonimowe do Post. P. P. w Oranach jako zemsta niektórych jednostek.

Nizio Stanisław. Orany dn. 26.IV. 1930 r.

ROZMAITOŚCI.

Aresztowanie arcyksięcia austriackiego. Sprawa sprzedaży siennej, pochodzącej od Napoleona, kolji brylantowej, która ostatnio należała do arcyksiężniczki Marji Teresy.

Psikusy współczesnej młodzieży. Wrocław. Uczniowie gimnazjum w miejscowości Habelschwert, w pobliżu Wrocławia, wpadli na oryginalny pomysł urządzenia własnej stacji podsluchowej.

Co nowego w Radjo. Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Warto posłuchać. jutrzejszy koncert (g. 16.15) muzyki lekkiej z restauracji "Bristol" w Wilnie, o godz. 18.45 koncert kameralny pośw. twórczości E. Griega.

Przypominy. Właśnie dzisiaj o g. 19.00 Dramatyczny wykona komedję Bliznińskiego p. t. "Ciotka na wydaniu".

Pewnego razu prosił ktoś Szwelę o protekcję dla swego młodego krewnego. Ponieważ Szwelę, który jest przeciwnikiem wszelkich protekcji, dawał wciąż znajomemu wymijające odpowiedzi, ten postanowił zaimponować premierowi wybitnymi kwalifikacjami swego krewniaka.

Przypominam sobie przy okazji, że mieliśmy w naszym majątku w Hostiwarzu cielaka. A był to cielak niezwykły, bo prosił się tylko zastanowić: cielak ten karmił się równocześnie z dwu krów. A ostatecznie wyrósł z niego przeciętne tylko wół.

Anegdota powyższa charakteryzuje niechęć Czerwów do tej części "diplomowanej" inteligencji, która li tylko na podstawie dyplomu uniwersyteckiego pragnęła uchodzić za "coś wyższego" od innych ludzi, którzy często i bez studiów uniwersyteckich stoją pod względem intelektualnym wyżej, niż niejeden udyplomowany pyszałek.

Cennik artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie.

Chleb żytni 75%

Z KRAJU.

Zatarg między parafją raduńską a starostwem ludzkim o plac kościelny.

Z Radunia donoszą o następującym gószącym zatargu, jaki nastąpił między starostwem ludzkim a parafją raduńską.

Kościół raduński zbudowany w XVI w. do 1801 r. stał pośrodku miasteczka, naokoło zaś kościoła znajdował się cmentarz grzebalny. W 1801 r. kościół się spalił, a ponieważ o zbudowanie nowego kościoła było trudno, postanowiono więc tymczasowo zsepę drewnianą na nowym cmentarzu grzebalnym, założonym w 1795 r. Plac z pod spalonego kościoła i stary cmentarz grzebalny z kilku krzyżami pozostały do ostatnich czasów we władaniu parafji. Gdy w 1927 r. stała się aktualną sprawa budowy kościoła, przystąpiono do porządkowania placu. Dowiedziawszy się o tym, żydzi wszczęli gwałtowną agitację, bijąc na alarm, że kościół chce wzbudzić rynek, na czym ucierpić całe miasteczko, chociaż w rzeczywistości na placu tym nie było żadnego rynku i odbywały się zazwyczaj nabożeństwa majowe. Sprawa oparła się o starostwo ludzkie. Owcześni starosta p. Zdanowicz mimo gwałtownych protestów żydów, przyznał plac kościelny i wspólnie z gminą ustalono jego granice, opierając się na świadectwach starszych mieszkańców. Nastąpił spokój do wiosny 1928 r. Wówczas żydzi zaczęli samowolnie składać na placu drzewo, policja jednak kazala je usunąć i znow zapanował spokój do czerwca 1929 r. Ponieważ w tym czasie brukowano rynek i proboszcz raduński wspólnie z wójtem usypał kopce i postawił słupki graniczne, to natchnęło żydów do starań w kierunku odebrania placu od kościoła. Na podaniu żydów nowy starosta ludzki p. Bogatowski odręcznie, bez zapytania zainteresowanych stron, nakazał wójtom przejść plac na rzecz gminy. Plac został przejęty. Jesienią wójt kazal go zorać pod

same mury kościelne, wydobywając plugiemy z ziemi czaszki i kości nieboszczyków i zostawiając je na wierzchu, przeciw czemu proboszcz gorąco zaprotestował. W tydzień później zjechał do Radunia okoliczni mieszkańcy na tysiącach furmanek i w ciągu dwóch godzin ogrodzili cały plac wielkimi kamieniami. Przerażeni żydzi natychmiast telegraficznie zakomunikowali o tem staroście, gdy jednak ze starostwa nadeszła odpowiedź, było już zapóźno—ogrodzenie było już gotowe i jedynie nie pozwolono grabieżcy wyorać kości cmentarnych, które do dziś dnia się powiewiają. Wkrótce potem starosta zażądał od proboszcza dokumentów, stwierdzających przynależność placu do kościoła, a następnie przysłał inspektora samorządowego, który przejrzał stare inwentarze kościelne z r. 1797, 1801, 1820 i 1830 i oświadczył, że zaszedł tu przykre nieporozumienie i sytuacja zostanie wkrótce wyjaśniona. Tegóż domagała się i zebrała przed inspektorem ludność, protestującą przeciw samowoli starosty. Jednocześnie rada gminna oświadczyła, że nie ma żadnych pretensyj do placu i że starosta gwałtem narzuca go jej, ulegając namowom żydów. Wreszcie po zrobieniu wyciągów ze starych ksiąg, starosta przyznał plac kościelny obawiając się jednak apelacji żydów u wojewody, słownie polecił zaniechać ustalenia granic.

Obiegają pogłoski, iż członek raduńskiej rady gminnej, Puziak, szukał w archiwach wileńskim i grodzieńskim dokumentów i odpisy przesyłał staroście. Na mocy tych dokumentów, starosta ma, jeżeli nie zupełnie odebrać plac od kościoła, to przynajmniej uszczuplić go do minimum. Żydzi zbierają na ten cel pieniądze i przechwalają się, że plac odbiorą. (d)

Robotnicy przeciwko namowom agitatorów komunistycznych.

Z poszczególnych powiatów województwa wileńskiego donoszą, iż intensywna agitacja komunistyczna prowadzona ze świętowaniem 1 maja wśród robotników nie znalazła posłuchu. Robotnicy w Wilejce i Dziśnie spalili wręczoną im wyrotową literaturę i wyrazili chęć wzięcia czynnego udziału w święcie narodowym 3 maja.

W tartakach w Borysowiczach i Rubieżowiczach robotnicy wzięli wczoraj uchwałę, iż dzień 1 maja spędzą normalnie przy pracy. (d)

Zwolnienie od podatku dochodowego drobnych rolników.

Władze skarbowe wydały rozporządzenie, dotyczące zwolnienia od podatku dochodowego drobnych rolników woj. wileńskiego. Władze wychodzące z założenia, że kryzys ekonomiczny i gospodarczy w znacznym stopniu wypłynął na zubożenie sfer rolniczych, wydały rozporządzenie w myśl którego w r. bieżącym drobni rolnicy posiadający nie więcej niż 15 ha "ziemi zostaną automatycznie zwolnieni wogóle od opłaty podatku dochodowego. (d)

Budowa szosy Rudmino-Turgiele.

W dniu wczorajszym wojewoda Raczkiewicz zwrócił stan robót prowadzonych przy budowie szosy Rudmino-Turgiele.

Zakończenie tych robót nastąpi jeszcze w rb. poczem zostanie szosa oddana do użytku publicznego. (d)

Aresztowanie masówki komunistycznej w lesie.

Wczoraj wieczorem wracający ze służby patrol KOP chcąc sobie skrócić drogę udał się przez las położony w pobliżu odcinka granicznego Domaniewo, gdzie

natrafił na tajną naradę odbywającą się masówki komunistycznej, która opracowywała instrukcję partji wydane celem zorganizowania rozruchów w dniu 1 maja.

Na widok patrolu zebrani rzucili się do ucieczki porzucając literaturę i instrukcje w lesie.

W wyniku zarządzonego pościgu 4 komunistów-żydów zdołano ująć. Wszyscy są członkami K. P. Z. B. (d)

Sprawa teatru polskiego w Grodnie.

Dnia 24 b. m. w Grodnie odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, na którym omawiano sprawę teatru polskiego na sezon 1930/31 roku. Rada m. Grodna, dzięki prezydentowi z nominacji p. Raczaszkowi, zaprzęła sezon teatralny roku bieżącego. Obecnie „ojcowie miasta”, „mądrzy po szkodziu”, przyjęli propozycję komisji teatralnej, by teatr miejski na sezon 1930-31 wydzierżawił z tem, że będzie on teatrem objazdowym, ze stałą siedzibą w Grodnie. Uchwalono, by Rada Miejska delegowała 2-ch przedstawicieli, którzy wezmą udział w zjeździe prezydentów w urzędzie wojewódzkim, mającym na celu uzyskanie od miast: Białegostoku, Suwałk i Augustowa subwencji na teatr objazdowy.

Uchwalono następnie wniosek Kola Chrześcijańskiego, by Magistrat opracował do dnia 15 maja projekt umowy dzierżawnej teatru miejskiego. Uchwalono wezwać Magistrat do natychmiastowego rozpoczęcia remontu teatru w myśl wymienionej już uchwały. P. prezydent wyjaśnia, iż plany posłano do urzędu wojewódzkiego dla zatwierdzenia. (d)

magazynu koniecznego gruntownego odnowienia, gdyż dotychczasowe „stare karabiny” muszą być odebrane do emerytury jedyną podporą drużyny jest ich obrona i częściowo pomoc: Malicki, Chowaniec i Truchan są filarami drużyny.

Boisko Makabi ma już za sobą barwną przeszłość będąc stałym terenem wszelkich porachunków bądź osoblistych, bądź klubowych „rasowej” publiczności; to też i ten mecz zakończył się również interwencją władz policyjnych.

Uważamy, iż warto już nareszcie skończyć z ustawicznymi incydentami zamykając (nawiasem mówiąc niehygieniczne) boisko Makabi.

Makabi — Lauda 6:0.

Przy pięknej pogodzie i przy dwóch tysiącach zebranej publiczności odbył się zapowiadany przez nas mecz futbolowy. Lauda wchodził na boisko w najlepszym swym składzie, to też wyniki spotkania były wielkie zainteresowanie.

Grę rozpoczęły Makabiści narzucając od pierwszych minut szybkie tempo, szturmując bramkarza Laudy. W 8 minucie gry Birnback strzela pierwszą bramkę w prawy róg. Napad Laudy rzuca się do walki jednak rzutkiem jego poczynania rozbiła Birnback i obrona Makabi, nie dopuszczając formalnie do голу. 22 minuta przynosi ostry strzał prawoskrzydłowego M. i piłka silnym falzsem wpada do bramki. Dwa zera! — Ale to jeszcze nie koniec. Piłka gości wciął pod bramką Laudy Mikulski ma dosyć dużo roboty, jednak od czasu do czasu puszcza i tak Szwarz strzela ze zbieżną piłką trzecią bramkę. Przed końcem gry pierwszej połowy załamuje się psychicznie Lauda i Makabiści strzelają jeszcze dwie bramki tak, że wynik do przerwy ustala się pięć do zera!

Po przerwie atak Laudy zmienia stanowiska poszczególnych graczy. Makabi mając pewne zwycięstwo nie wysiła się i gra tylko przed kłosem, strzelając jeszcze jedną bramkę tem samym zwiększając wynik do sześciu.

Lauda II Makabi II 1:0.

Składa Laudy II jest zlepkim graczem który przed paru laty grał w różnych klubach. Poziom gry niski nawet czasami brutalny. Wyróżnił się: Bracia Adamowicz, Sokolowski i bramkarz Proniewicz.

1 p. p. leg. II Ż. F. K. S. II 10:0.

Atak rezerw wojskowych lepiej gra od starej wiały” wygrywając z latwością ze słabym zespołem. Ż. F. K. S. Ja. Nie.

zwyczajowa 1 zł., K. Hołownia 50 gr., J. Stefanowski 50 gr., J. Womperski 50 gr., A. Matusiewicz 50 gr., M. Bąjko 1 zł., Z. Kobylski 1 zł., W. Krassowska 1 zł., M. Rodziewiczówna 1 zł., St. Brzeziński 2 zł., W. Stefanowiczówna 1 zł., O. Mokrzeczka 1 zł., H. Nowicka 50 gr., O. Niedziński 1 zł., W. Kwieciński 1 zł., M. Zimiński 50 gr., J. Hawsowicz 1 zł., Lukowski 2 zł., J. Dowgiałto 3 zł., Frąckiewicz 3 zł., Markiewicz 3 zł., Wojtkiewicz 1 zł., Kiersnowski 3 zł., St. Radwan-Paskiewicz 1 zł., L. Czechowicz 1 zł., J. Doroszyński 3 zł., Krupski 1 zł., K. Korsak 1 zł., H. Grzyb 1 zł., J. Szopska 50 gr. — Razem 61 zł. 50 gr.

Urzędniczy wileńskiego Okręgowego Urzędu Miast:

P. p. Sasinowicz, J. Rodziewicz, Wł. Wyżgo, J. Buczyński i H. Sokolowski 7 złot.

Urzędniczy Miejscowego Urzędu Miast:

P. p. Nieciecki, E. Mażanowicz, E. Szymański, A. Zebrowski i J. Zawadzki 3 zł. 50 gr. czyli razem 10, 50 gr.

Urzędniczy Dyrekcji Dróg Wodnych w Wilnie:

Bogusław Bosiaci 5 zł., Rutkowski Witold 2 zł., Tolwiński Konstanty 2 zł., Zakrzewska H. 1 zł., St. Wisłocki 2 zł., Podziński 1 zł., Jankowski 1 zł., Kietz 2 zł., R. Wasilewski 2 zł., M. Stankiewicz 1 zł., L. Kozłowski 1 zł., St. Adryjański 1 zł., St. Cyrski 1 zł., Wł. Derwiński 1 zł., St. Cebeliński 1 zł., M. Kodz Bakiniński 1 zł., M. Stabiński 1 zł., NN. 1 zł., NN. 1 zł. — Razem 31 zł.

Suma 66 zł. 52 gr. ofiarowana zamiast wizyt wielkanocnych przez Urzędników Izby Skarbowej na Komitet „Chleb dzieciom”.

GIĘŁDA

WARSZAWA, 29.IV. (Peł.)

Waluty i dewizy:

Dolary 8,88½—8,90½—8,86½
Belgia 124,54—124,85—124,23
Holandia 359,00—359,90—358,10
Londyn 43,36½—43,47—43,26
Nowy York 8,905—8,925—8,885
Praga 26,41½—26,48—26,35½
Nowy York 8,918—8,938—8,858
Szwajcaria 172,91—173,34—172,43
Wiedeń 125,75—126,06—125,44
Włochy 46,74½—46,86—46,63
Berlin w obr. przyw. 212,95.

Papiery procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 121 — 21,25
Premjowa dolarowa 74,25 5½, konwersyjna 55, 7½, stabilizacyjna 88, 10
Kolejowa 101,75 8½, L. Z. B. G. K. i B. R., obl. B. G. K. 94, te same 7½, 83,25 4½, L. Z. ziemskie 45, 4½, ziemskie 55 — 55,25 — 55, 8½, ziemskie dolarowe 90, 7½, ziemskie dolarowe 75, 8½, warszawskie 76,25 — 76,75 — 76,52, 8½, Łódź 70,50, 10 ½, Siedlec 90, 5½, obl. poz. konw. m. Warszawy 53,50.

Akcje:

Bank Dysk. 117, Polski 172,50 — 175,50, Siles i Swiatlo 102, Cukier 30,50, Firley 26, Lilpop 25,50, Modrzew 9,75 — 9,60, Ostrowiec s. B. 69, Starachowice 19,50.

Miejski Kinematograf
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

Od dnia 25 do 30 kwietnia 1930 roku będzie wyświetlany gigantyczny film na tle przygód Tysiąca i jednej nocy „**Tajemnice Wschodu”** Szecherazada. Najwspanialszy obraz świata Bujna wyobraźnia Wschodu w pomysłowej technice kinematograficznej. Aktów 12. W rolach głównych: **Mikołaj Kolin, Iwan Petrowicz, Marcella Albani, Agnes Petersen-Mozzuchinowa**. Zwiększony zespół orkiestry. Specjalna ilustracja muzyczna. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od godziny 4. Następnym program: „**KAROL XII**”.

LETNISKO z 2 lub więcej pokojami w ładnej miejscowości, woda i las o 3 kilometry od stacji. Dowiedzieć się Zakretowa róg Suwalskiej Nr. 5, m. 1. 2652—s0

KULTURALNO-OŚWIATOWY KINO-TEATR „SPORT”
Wiłno, Wielka 36.

„Biali Indianie”
DZIŚ! Wspaniały film produkcji 1930 r. Ważne. W soboty, niedziele i święta przygrywa orkiestra jazzbandowa. Następnym program: **«DJABELSKI PAZUR»**

Druskieniki!
pensjonat „Riviera”. Kanałizacja, pokoje słoneczne, kuchnia pierwszorzędną, ceny przystępne. Informacje: Wilno—Unwersytecka 4—6 J. Świętożeczka. 1

Kulturalno-Oświatowy Kino-Teatr „SPORT”
Wiłno, Wielka 36.

„DJABELSKI PAZUR”
Od czwartku 1 go maja b. r. WILLIAM DESMOND ulubiony bohater filmów sensacyjno-salonowych w swym najnowszym dramacie, pełnym intrygi i tajemnic p. t.: **«DJABELSKI PAZUR»** norowe nieważne. Ze względu na wielkie koszty tego filmu ceny biletów nieco podwyższone.

Wiosenne sporty
tychczasowo w Wilnie.

Kino Rol. „OGNIŚKO”
(Obok Dworca Kolejowego)

Dziś i dni następnymi Arcydzieła miliona dolarów. Owoc szyfowej pracy umysłu ludzkiego, najśmielszy wymysł fantazji ludzkiej! Sztandarowy Superfilm na rok 1930 **«Hrabia Monte Christo»** nad Goetzke, Lili Dagover. Początek seansów o g. 5, w Niedziele i święta o godz. 4. UWAGA: Od 1-1 pierwsze seanse będą rozpoczynać się o godzinie 6.

Oszczędność przedewszystkiem!
Negromad one rzeczy trykotowe proste oddawać do przerobienia do „Z-edia Pracy”—Trocka 19, tak do lednej pracowni trykotarskiej w Wilnie — Dorabianie podszewek do najdroższych pończoch. Jak również robotę rownych garsonok, swetrow, pończoch przyjmujemy. — Robota wykonuje się solidnie pod kierownictwem wykwalifikowanej instruktorki —19 o gr

KUP LOS I-ej KLASY
21 Polskiej Loterii Państwowej
w najszczęśliwszej kolekturze
H. MINKOWSKI
Wiłno, Niemiecka 36, tel. 1317 P. K. O. 80928
Centrala: Warszawa, Nałewki 40. Oddział w Lidzie, Suwalska 28.
Główna wygrana zł. **750.000**
Co drugi los musi wygrać
KORZYSTAJ z nadarzającej się szczęśliwej sposobności.
Clągnięcie rozpoczyna się już 17 maja.
OGÓLNA SUMA **32.000.000** WYGRANYCH
CENA: ½ losu zł. 10; ¼ losu zł. 20; 1/8 losu zł. 30; 1/16 losu zł. 40
Na prowincję wysyłamy losy niezwłocznie po wpłaceniu należności na nasze konto P. K. O. 80928.

DZIERŻAWY 20 — 40 h.
lub kupna przez bank nisko położonego terenu po wyrąbanym lesie liściastym lub zapuszczonych łąk, z przepływającą rzeczką lub nigdy niewysychającym strumykiem poszukuje **P. Sosnowski, Wilno, Kalwaryjska 72, m. 6.** —0 o

KREM „Neapol”
WILNA NAZWA SŁAWY
PIĘGI, PLASY, WARSZY, OPALANIE, ZAPACHOWANIE NA TWARZY
ŁAĆCĄ WSZĘDZI!

WŁOSÓW WYPADANIE, ŁUPIENIE, ŁYSIENIE USUWA
„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA” i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE” z (Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka **GAŚCIEKIEGO, ul. Freta Nr. 16.** Wydż. Zdr. Publ. Nr. 154.

Potrzebna kasjerka
z kaucją do 500 zł. Dowiedzieć się: **ul. Mickiewicza № 15, m. 18.** 263—0 o

Wileńskie T-wo Handlowo-Zastawowe LOMBARD.
Zawiadamia, że w dniu 12, 13 i 14 maja o godz. 5-tej pop. w lokalu Lombardu ul. Biskupia 12 (plac Katedralny), odbędzie się licytacja zastawów we właściwym terminie nieprolongowanych od № 13146 do № 64595. 241—0 o

WILNO SZWARCOWY 1. WIELKA 15.
Drogi naszemu drzewu owocowemu.

ROZNE
Listy na Litwę

STEIMACH—EKONOM
potrzebny do maj. na ordynarje.—Zgłaszać się pisemnie. Załączyć odpisy świadectw. Poczta Smorgonie, skrz. pocztowa 7. —3

LOKALE
Z powodu wyjazdu do sprzedaży herbariarnia z całkowitem uzgodzeniem na dostępnym warunkach Rydzasmiłgo 43. 2684

LETNISKA.
Letnisko do wynajęcia

ZGUBY
Zg. weksel na 1000 zł. podpisany przez Tytus. Czyż, własność 1. Laskowskiej Stefani — un. się. 685

DRZE WKA-OWOCOWE
poleca **S. WILPIŃSKI**
WILNO SZWARCOWY 1. WIELKA 15.

DRZE WKA-OWOCOWE
poleca **S. WILPIŃSKI**
WILNO SZWARCOWY 1. WIELKA 15.

W róznych walutach i sumach
udzielać pożyczek. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 83—1

Do sprzedania
Tanie do sprzedania 1 sześcianki pointery czystej krwi. Legjonowa 26, m. 9. 687-2

Sprawy majątkowe
Za 3.500 dolarów sprzedamy dom murywany o 4 mieszkalnych z małym ogrodem owocowym.
Dom H.K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 143—0

DOM
posiadamy w wielkim wyborze do sprzedania w dogodnych warunkach. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 86—s1

DRZE WKA-OWOCOWE
poleca **S. WILPIŃSKI**
WILNO SZWARCOWY 1. WIELKA 15.

KREM CALIMI METAMORPHOSA
Rozdzielanie uszuw pędy, wosy, zmarszczki i inne wady cery

Doświadczalnia Filmowa „ELPEFILM” w Wilnie
Kupujemy Scenariusze!
Scenariusze należy nadesłać pod adres: **Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 22 — 3.**
Doświadczalnia filmowa oddział artystyczny. Odpowiedź wysyłamy w ciągu 2-ch tygodni. Rękopisów nie zwraca się. —0 o

Mieczysław ŻEJMO
Wilno, ul. Mickiewicza 24, tel. 161.

W sklepie.
— Tydzień temu wziętem od pana buty, już się krzywią.
— Jakże nie mają się krzywić, kiedy do dziś nie zapłacone.

W róznych walutach i sumach
udzielać pożyczek. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 83—1

Do sprzedania
Tanie do sprzedania 1 sześcianki pointery czystej krwi. Legjonowa 26, m. 9. 687-2

Sprawy majątkowe
Za 3.500 dolarów sprzedamy dom murywany o 4 mieszkalnych z małym ogrodem owocowym.
Dom H.K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 143—0

DOM
posiadamy w wielkim wyborze do sprzedania w dogodnych warunkach. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 86—s1

DRU. KARNIA I INTRO-LIGA-TORNIA
„ZIENNIK WILEŃSKIEGO”
Wila, ul. Mostowa 14. Tel. 12-44
Przyjmujemy wszelkie roboty w zakres drukarstwa i Intro-ligatorkarstwa wcho-dzące.

NAUKA
Udzielam korepetycji w zakresie 8 kl. gimnazjum specjalność: matemat., fizyka, chemia i polski. Mickiewicza 19-31. 683—2

Mieszkania i pokoje
MIESZKANIE
3 pokoje z kuchnią suchą i ciepłą za 50 zł. miesięcznie do wynajęcia. Kalwaryjska 52, zał. Saraceński d. 6. 2647-s0

Dochód
zapewniwszy posiada każdy przy lokowaniu oszczędności przez Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21 tel. 152. 85—s0

Majątki ziemskie i folwarki.
posiadamy w wielkim wyborze do sprzedania w dogodnych warunkach. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 86—s1

Pokoje umeblowane 2 łóżka i mały osobno do odnajęcia Śniadeckich 3 m. 18. 683—1

Pokoje umeblowane z elektrycznością obsług., wejście osobne. Sierakowskiego 25-17. 679—1